



8,5 mln zł do zwrotu? Iława staje przed trudnym wyborem ws. Domu Weterana

data aktualizacji: 2025.07.29



Iława stoi przed trudnym wyborem. Z jednej strony już przyznana dotacja w wysokości 8,5 mln zł na rewitalizację Domu Weterana. Z drugiej - możliwość uzyskania nawet 85-procentowego dofinansowania z innego programu, ale kosztem rezygnacji z dotacji, którą już przyznano. Problem w tym, że projekt jest znacznie droższy, niż pozwala na to budżet miasta.

W poniedziałek, 21 lipca, z inicjatywy burmistrza Iławy odbyło się zamknięte spotkanie władz miasta z radnymi w sprawie przyszłości inwestycji w Dom Weterana. O spotkaniu, które nie było dostępne dla mediów, poinformowano dopiero kilka dni później - w piątek - za pośrednictwem oficjalnego profilu miasta na Facebooku. Z informacji, do których dotarliśmy nieoficjalnie, wynika, że rozmowy miały charakter roboczy, ale ich znaczenie może okazać się kluczowe dla miejskich finansów.

8,5 mln dotacji, brakuje 24 mln

Miasto uzyskało dofinansowanie z programu „Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021-2027” na realizację projektu pn. „Centrum Nowe Horyzonty” - adaptację i rewitalizację dawnego Domu Weterana. Przyznana dotacja to 8,5 mln zł. Brzmi dobrze, dopóki nie spojrzy się na pełen koszt

inwestycji: 33 mln zł. Oznacza to konieczność dołożenia z budżetu miasta ponad 24 mln zł.

Dla porównania: wiele samorządów z regionu składało w tym samym konkursie projekty na kwoty rzędu 5-8 mln zł, uzyskując podobny poziom wsparcia, ale bez ryzykowania ruiną finansową. Iława postawiła na projekt trudny do udźwignięcia – i to już na etapie wniosku, mimo że zasady konkursu i możliwości dofinansowania były znane.

Nie pomogła też próba sięgnięcia po znacznie większe środki z tzw. funduszy szwajcarskich – miasto ubiegało się o niemal 81 mln zł, ale znalazło się dopiero na 39. miejscu listy rankingowej. W praktyce oznacza to jedno: dofinansowania nie będzie.

Rok temu było wiadomo, że projekt jest drogi

Zaskakuje fakt, że iławski magistrat zdecydował się na złożenie tak ambitnego – i drogiego – projektu już rok temu, mimo że reguły konkursu i poziom dofinansowania były znane od początku. Podczas gdy większość samorządów składała mniejsze projekty o wartości 5-8 mln zł – możliwe do udźwignięcia bez dramatycznych konsekwencji dla lokalnych budżetów – Iława postawiła na dużą inwestycję, która dziś może okazać się obciążeniem ponad siły.

Kolejny kredyt czy wycofanie się z dotacji?

Podczas spotkania burmistrz przedstawił radnym dwa scenariusze. Pierwszy – zrealizowanie inwestycji z wykorzystaniem już przyznanej dotacji, co jednak wymagałoby znalezienia w budżecie aż 24 mln zł wkładu własnego. W praktyce oznaczałoby to kolejny, wielomilionowy kredyt i drastyczne ograniczenia w realizacji innych miejskich zadań.

Drugi scenariusz to próba skorzystania z krajowego programu, w którym możliwe byłoby uzyskanie nawet 85-procentowego dofinansowania. Problem w tym, że oznaczałoby to konieczność zwrotu już przyznanych 8,5 mln zł. To ryzykowna decyzja – nie ma gwarancji, że nowe środki zostaną przyznane, a czas działa na niekorzyść miasta.

Co zdecydują radni?

Burmistrz oczekuje, że to radni podejmą ostateczną decyzję. Jednak wiele z osób zasiadających w radzie miejskiej nie kryje zaskoczenia, że to na ich barki spada odpowiedzialność za konsekwencje decyzji, które – przynajmniej częściowo – zapadły już wiele miesięcy temu.

Jedno jest pewne – decyzja, którą w najbliższym czasie będą musieli podjąć radni, może zaważyć nie tylko na przyszłości inwestycji, ale także na kondycji całego budżetu miasta.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/79011-8-5-mln-zl-do-zwrotu-ilawa-staje-przed-trudnym-wyborem-ws-domu-weterana>